

Sygn. akt XII K 93/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Najjar**

Protokolant: Mirosław Grzęda

w obecności Prokuratora Tomasza Szredzkiego, Mateusza Kocpiała

przy udziale oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o.

po rozpoznaniu w dniach 15, 22 maja 2018 r.

sprawy:

D. Ł. syna J. i A. z domu K., urodzonego (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od dnia 8 grudnia 2013 roku do dnia 11 maja 2015 roku w W. przy ul. (...), działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, po uprzednim zawarciu z Ł. W. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) pozornej umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego nr (...) dotyczącej pełnienia funkcji Inżyniera Kontraktu nad realizacją zadania o nazwie „Zaprojektowanie i budowa (...) na odcinku od skrzyżowania al. (...) – ul. (...) do ul. (...) w Ł.” oraz pozornej umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego nr (...) dotyczącej pełnienia funkcji Kierownika Projektu dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „(...)”, doprowadził podmiot (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 313 957,50 złotych poprzez wypłatę wynagrodzenia z tytułu w/wym. umów za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika podmiotu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. co do faktu wykonywania usług świadczonych zgodnie z treścią zawartych umów, w ten sposób, że podpisywał sporządzone przez Ł. W. (1) protokoły zdawczo – odbiorcze oraz akceptował merytorycznie wystawione przez tę osobę faktury, co stanowiło podstawę do wypłaty wynagrodzenia, podczas gdy w rzeczywistości żadne usługi związane z powyższymi umowami nie zostały wykonane, **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

Ł. W. (1) syna Z. i M. z domu R., urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

II. w okresie od dnia 31 stycznia 2014 roku o dnia 29 kwietnia 2015 roku w Ł. przy ul. (...) lok. (...), działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na potrąceniu dla siebie 10% kwoty brutto zapłaconej przez podmiot (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. tytułem wystawionych faktur, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w imieniu podmiotu (...) Ł. W. (1) wystawił fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), fakturę VAT nr (...), w których poświadczył nieprawdę co do faktu wykonywania usług świadczonych zgodnie z umową o pełnienie nadzoru inwestorskiego nr (...) oraz umową o pełnienie nadzoru

inwestorskiego nr (...), w sytuacji gdy w rzeczywistości żadne usługi związane z powyższymi umowami nie zostały wykonane, uzyskując z tego tytułu kwotę 35 552, 00 zł, **tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

orzeka:

1. oskarżonego **D. Ł.** uznaje za winnego tego, że w okresie od 2 stycznia 2014 r. do 11 maja 2015 r. w W. przy ul. D. 9, działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. W. (1), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stale źródło dochodu, po uprzednim zawarciu z Ł. W. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) pozornej umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego nr (...) dotyczącej pełnienia funkcji Inżyniera Kontraktu nad realizacją zadania o nazwie „Zaprojektowanie i budowa (...) na odcinku od skrzyżowania al. (...) – ul. (...) do ul. (...) w Ł.” oraz pozornej umowy o pełnienie nadzoru inwestorskiego nr (...) dotyczącej pełnienia funkcji Kierownika Projektu dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „(...)”, doprowadził podmiot (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 311.497,50 zł złotych poprzez wypłatę wynagrodzenia z tytułu w/wym. umów za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika podmiotu (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. co do faktu wykonywania usług świadczonych zgodnie z treścią zawartych umów, w ten sposób, że podpisywał nazwiskiem (...) sporządzone przez Ł. W. (1) protokoły zdawczo – odbiorcze oraz akceptował merytorycznie wystawione przez tę osobę faktury, co stanowiło podstawę do wypłaty wynagrodzenia, podczas gdy w rzeczywistości żadne usługi związane z powyższymi umowami nie zostały wykonane i ustala, że tak opisane działanie stanowi przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i z mocy w/w przepisów oskarżonego skazuje, a z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

- na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. i art. 70 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawiesza, oznaczając okres próby na 3 (trzy) lata;

- na mocy art. 58 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. odstępuje wobec oskarżonego od orzeczenia kary grzywny;

2. oskarżonego **Ł. W. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 2 stycznia 2014 r. do 11 maja 2015 r. w Ł. przy ul. (...) lok. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. Ł., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stale źródło dochodu, doprowadził (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 311.497,50 zł złotych, w ten sposób, że wprowadzając w błąd pokrzywdzonego co do faktu wykonania usług świadczonych zgodnie z umową o pełnienie nadzoru inwestorskiego nr (...) i (...) poświadczył nieprawdę w sytuacji gdy w rzeczywistości żadne usługi nie były wykonane i ustala, że opisane działanie stanowi przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i z mocy w/w przepisów oskarżonego skazuje, a z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

- na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. i art. 70 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawiesza, oznaczając okres próby na 3 (trzy) lata;

- na mocy art. 58 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. odstępuje wobec oskarżonego od orzeczenia kary grzywny;

3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. zasądza od oskarżonych D. Ł. i Ł. W. (1) solidarnie na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o. o. kwotę 181.497,50 zł tytułem częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 720 zł wraz należnym podatkiem od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez obrońcę z urzędu;
5. zwalnia oskarżonych D. Ł. i Ł. W. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

XII K 93/17

UZASADNIENIE

W oparciu o ujawniony w toku rozprawy materiał dowodowy sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżeni D. Ł. i Ł. W. (1) znali się od ok. 2010 r. Oskarżony D. Ł. ze spółką (...) Sp. z o. o. związany był od 2013 r., od 01 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. pracował na stanowisku kierownika pracowni w (...) Sp. z o. o. i tę funkcję pełnił również w spółce (...) Sp. z o. o., natomiast od 01 stycznia 2015 r. współpracował z (...) Sp. z o. o. jako zleceniobiorca, zajmując się koordynacją projektów finalizowanych przez spółkę. Ł. W. (1) był przedsiębiorcą prowadzącym własną działalność gospodarczą pod nazwą (...). Pod koniec 2013 r. doszło do spotkania obu oskarżonych. Na spotkaniu omówiony został przez nich plan realizowania fikcyjnych usług dla spółki (...) Sp. z o. o. Spotkanie zaowocowało podpisaniem dwóch umów, które zostały zawarte pomiędzy D. Ł. w imieniu spółki (...) Sp. z o. o. a Ł. W. (1), (...). Umowy zobowiązywały Ł. W. (1), w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, do pełnienia nadzoru inwestorskiego nr (...) nad realizacją projektu o nazwie „Zaprojektowanie i budowa (...) na odcinku Al.(...) – ul. (...) do ul. (...) w Ł.” oraz do pełnienia nadzoru inwestorskiego nr (...) dla inwestycji pod nazwą „(...)”. Oskarżeni byli ze sobą w stałym kontakcie poprzez komunikator internetowy. Ich współpraca, w ramach zawartych powyższych umów, przebiegała w ten sposób, że Ł. W. (1), sporządzał protokoły zdawczo-odbiorcze oraz wystawiał faktury, które następnie przysyłał D. Ł. na pocztę e-mailową. D. Ł., po uzyskaniu od Ł. W. (1) protokołów zdawczo-odbiorczych, podpisywał je nazwiskiem D. W. oraz akceptował wystawione przez niego faktury pod względem merytorycznym, co stanowiło podstawę do wypłaty podanej na fakturze kwoty przez pokrzywdzoną spółkę (...) Sp. z o. o. na konto bankowe Ł. W. (1). Ł. W. (1) za każdą wystawioną fakturę pobierał 10% od wskazanej na fakturze sumy, powiększone o kwotę na pokrycie kosztów VAT i podatku dochodowego. Oskarżony Ł. W. (1) po otrzymaniu pieniędzy od spółki, odliczał od danej kwoty wcześniej uzgodnioną część, a resztę kwoty przelewał na konto D. Ł., bądź wręczał mu je osobiście w formie gotówki. Przez cały okres opisanego powyżej proceduru, tj. od 02 stycznia 2014 r. do 11 maja 2015 r., (...) nie wykonała żadnej usługi. Ogólnie wystawiono dwadzieścia faktur na łączną kwotę 311.497,50 zł. Dnia 30 czerwca 2015 r. pokrzywdzona spółka rozwiązała umowę z D. Ł., z uwagi na odkryte nieprawidłowości finansowe w zarządzanym przez oskarżonego projekcie. Oskarżony D. Ł., wpłacił na konto spółki (...) Sp. z o. o. kwotę 130.000,00 zł jako częściowe naprawienie wyrządzonej szkody.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: k. 1-101 zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z kserokopią dokumentów, k. 134-146 dokumentacja bankowa (...), k. 171-171 karty karne, k. 193-247 dokumentacja mailowa, k. 248-310 zestawienie złożone przez Ł. W. (1) wraz z kserokopią dokumentacji, k. 407-440 dokumenty Banku (...), k. 451 pismo z banku (...), k. 481-559 dokumentacja bankowa banku (...), k. 822-840 załączniki do stanowiska oskarżyciela posiłkowego – zestawienie z fakturami, k. 868-869 dokumenty złożone na rozprawie.

D. Ł., zarówno podczas przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem, przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W czasie pierwszego przesłuchania w dniu 18 marca 2016 r. D. Ł. wyjaśnił, że schemat jego postępowania jest zgodny z treścią przedstawionych mu zarzutów. Dodał, że nie tylko on był podmiotem czerpiącym korzyści finansowe z nieprawidłowych działań. Zaznaczył, że w jego odczuciu, korzyści dotyczą nie tylko jego osoby, ale też innego podmiotu. (przed sądem stwierdził, że ten „podmiot”, to oskarżony Ł. W. (1)).

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 23 marca 2017 r. oskarżony podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia.

Przesłuchany przed sądem na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. oskarżony D. Ł. wyjaśnił, że przed podpisaniem umowy między spółką (...) Sp. z o. o. a (...), po uprzedniej korespondencji mailowej, spotkał się z Ł. W. (1). Podczas spotkania oskarżeni rozmawiali na temat możliwości realizowania fikcyjnej umowy na rzecz spółki (...). Wyjaśnił, że na spotkaniu oskarżeni dyskutowali o tym, że Ł. W. (1) będzie świadczył fikcyjne usługi i za to będzie otrzymywał wynagrodzenie. D. Ł. stwierdził, że propozycja, którą złożył Ł. W. (1) nie miała znamion legalnego zawarcia umowy. Oskarżony nie przypominał sobie, aby Ł. W. (1) pytał się go czy usługi będą wykonywane przez kogoś innego i dodał, że mogli rozmawiać o tym, że ktoś jeszcze może brać udział w tym procederze. Oskarżony poinformował również Ł. W. (1), że dostanie umowę od spółki (...), w której będą znajdować się wszystkie informacje i szczegóły dotyczące zawartej umowy pomiędzy (...) a (...) Sp. z o. o. Załącznikiem do umowy był protokół zdawczo-odbiorczy. Dodał, że Ł. W. (1) wiedział, że nie będzie wykonywał usługi o której mówi umowa, wiedział, że będzie poświadczal nieprawdę i nie mógł mieć przekonania, że ktoś inny wykonuje omawiane usługi. Podkreślił, że oskarżony W. wiedział, że osobami, które skorzystają na tym procederze jest on i W.. Wyjaśnił, że nie miał żadnej wiedzy odnośnie firmy prowadzonej przez Ł. W. (1), jej dochodów i kosztów prowadzenia. Oskarżony zaproponował Ł. W. (1) udział w zyskach z poszczególnych faktur w takich proporcjach, iż z danej faktury podział wyglądał tak, że oskarżony miał osiągać korzyść 54%, a Ł. W. (1) 46% od wartości brutto faktury. 46% należące do Ł. W. (1) zawierało w sobie podatek VAT oraz podatek dochodowy. Dodał, że 10%, o których mowa w korespondencji mailowej to czysty zysk uzyskiwany przez Ł. W. (1). Odnośnie korzyści z wystawionych faktur, oskarżeni kontaktowali się na bieżąco. Następnie Ł. W. (1) dostał na maila umowę, którą podpisał i odesłał do podpisania przez osoby decyzyjne w spółce (...). Oskarżony nie pamiętał dokładnej daty zawarcia umowy. Za każdą z wystawionych faktur oskarżeni rozliczali się tak, że w większości przypadków Ł. W. (1) wykonywał przelew bankowy dla D. Ł.. Nieznaczna część rozliczeń następowała w gotówce. Oskarżony nie pamiętał kiedy wystawiona została pierwsza faktura, dodał, że musiał być to początek 2014 r. Stwierdził, że pierwszą fakturę i pierwszy protokół podpisywał D. W., natomiast kolejne protokoły były podpisywane przez oskarżonego Ł. nazwiskiem (...). Wszystkie wystawione faktury oskarżony Ł. dostawał na pocztę e-mailową, które kolejno drukował i wysyłał do działu finansowego. Oskarżony wyjaśnił, że łącznie uzyskał kwotę 169.537,05 PLN, która wynikała bezpośrednio z przelewów oraz z otrzymanych środków gotówkowych. Oskarżony dodał, że podczas pierwszego przesłuchania w policji chciał mediować ze spółką (...) celem zwrócenia uzyskanych korzyści. W tym celu wpłacił na konto pokrzywdzonej spółki kwotę 130.000 zł. Oskarżony odniósł się także do kwoty przedstawionej w akcie oskarżenia. Podał, że kwota ta zawiera korzyści, które (...) uzyskało z tytułu rozliczenia z urzędem skarbowym podatku VAT i podatku dochodowego. Ze względu na to, że faktura Ł. W. (1) stanowiła koszt dla (...), z którego uzyskał korzyść w postaci zwrotu podatku VAT i podatku dochodowego. Ogólna strata dla spółki (...) z tego powodu powinna być pomniejszona o te dwie kwoty. Oskarżony dodał, że nie ma wiedzy na temat kwoty jaka została przekazana na konto oskarżonego Ł. W. (1), natomiast powinna ona zostać pomniejszona o kwotę zwróconego spółce (...) podatku VAT i podatku dochodowego.

Oskarżony Ł. W. (1) podczas pierwszego przesłuchania w czasie postępowania przygotowawczego w dniu 22 marca 2016 r. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że oskarżonego D. Ł. poznał około 2010 r. poprzez swoją ówczesną współlokatorkę. Przez okres kilku lat, aż do roku 2014 oskarżony D. Ł. stał się przyjacielem oskarżonego, który często odwiedzał go w jego miejscu zamieszkania. Oskarżony wyjaśnił, że D. Ł. sprawiał wrażenie osoby sukcesu, wzbudzał podziw w towarzystwie. Kolejno wyjaśnił, że o8 grudnia 2013 r., oskarżony D. Ł. nawiązał z oskarżonym kontakt przez komunikator internetowy, informując oskarżonego, że szef firmy dla której pracował był zainteresowany współpracą z osobą, która prowadzi działalność gospodarczą. Współpraca ta polegać miała na wystawieniu trzech faktur za nadzór nad inwestycją drogową. Wyjaśnił, że oskarżony D. Ł. wiedział, że oskarżony prowadzi własną działalność gospodarczą w branży budowlanej. Następnie oskarżony wyjaśnił, że D. Ł. poinformował go, że firma (...) Sp. z o. o. potrzebuje inspektora, który nie jest związany z ich firmą i który pełniłby przedmiotowy nadzór nad inwestycją budowlaną. Oskarżony powiadomił D. Ł., że nie posiada odpowiednich uprawnień, na co oskarżony Ł. oświadczył, że firma (...) wyznaczy swojego inspektora i firma potrzebuje tylko wystawienia faktury przez podmiot trzeci. Oskarżony wyjaśnił, że D. Ł. zaproponował mu za tę usługę wynagrodzenie w postaci 10% wartości wystawionych faktur. Dodał, że na podstawie słów Ł., był przekonany, że działa za zgodą i wiedzą firmy

(...) i że działania te są korzystne dla firmy. Oskarżony zgodził się na współpracę, zwłaszcza z tego względu, że miał w tamtym czasie problemy finansowe w związku z utratą stałego zatrudnienia, braku oszczędności i środków na życie. Oskarżony zawarł umowę z (...) Sp. z o. o., a po jej podpisaniu, odesłał ją na adres spółki. Kolejno oskarżony wyjaśnił, że pomimo podpisania umowy, ani oskarżony ani nikt inny w imieniu oskarżonego nie realizował żadnych prac wynikających z umowy. Oskarżony miał świadomość, że umowa dotyczyła kwestii nadzoru budowlanego na trasie (...), na terenie Ł.. Dodał, że nigdy nie był tam osobiście ani nie posyłał nikogo w swoim imieniu. Oskarżony wyjaśnił, że będąc przekonany, że firma (...) sama zapewnia nadzór budowlany nad inwestycją, co miesiąc wystawiał faktury w imieniu prowadzonej przed siebie działalności za rzekomy nadzór budowlany w kwotach wskazanych przez oskarżonego D. Ł.. Sporządzone faktury wysyłał pocztą na adres firmy (...), która regularnie przelewała kwoty wskazane w fakturach na konto bankowe należące do działalności oskarżonego. Oskarżony wyjaśnił, że współpraca z D. Ł. zakończyła się na przełomie kwietnia i maja 2015 r., po tym jak Ł. poinformował go, żeby ostatni raz wystawił fakturę za współpracę w maju 2015 r. Później jednak Ł. prosił oskarżonego by wystawioną fakturę anulował, gdyż firma (...) nie ma środków finansowych. Zgodnie z prośbą, oskarżony anulował tę fakturę. Oskarżony dodał, że z pieniędzy, jakie uzyskał na podstawie wszystkich wystawionych przez niego faktur, przelewał stosowne kwoty na rzecz D. Ł., będąc przekonany, że pieniądze te stanowią formę zwrotu dla firmy (...), a jego działanie nie stanowi działania na jej szkodę. Ponadto oskarżony dodał, że D. Ł. nigdy nie miał co do ich współpracy czy rozliczeń żadnych negatywnych uwag. Oskarżony dalej wyjaśnił, że pod koniec czerwca 2015 r. telefonicznie skontaktował się z nim nieznanym mu wcześniej przedstawicielem firmy (...) Sp. z o. o. T. R., który zadawał mu szereg pytań dotyczących realizacji prac na inwestycji w Ł.. Oskarżony, dopiero po tej rozmowie zaczął mieć podejrzenia odnośnie nieprawidłowości w działaniach D. Ł. i celem wyjaśnień skontaktował się z nim. Ł. poinformował go, że sam wyjaśni tę sprawę i żeby następnym razem T. R. odsyłać bezpośrednio do niego. Dnia 17 lipca 2015 r. oskarżony otrzymał wezwanie do zapłaty w formie dwóch pism, jedno odnośnie kwoty 222.937,50 zł, drugie odnośnie kwoty 72.937,50 zł Oskarżony powiadomił D. Ł. o wezwaniach i poinformował go o zamiarze przesłania do spółki (...) pisma opisującego stan faktyczny sprawy. Po tej informacji, D. Ł. przesłał oskarżonemu sporządzony przez siebie projekt odpowiedzi, a oskarżony, zaznaczając, że działał w nerwach, podpisał i wysłał pismo do spółki. Od tamtej pory oskarżony nie kontaktował się ze spółką (...). Oskarżony dodał, że od ostatniego opisanego kontaktu, D. Ł. jest nieuchwytny, oskarżony nie wie gdzie obecnie przebywa. Dodał, że czuje się osobą „wmanewrowaną” przez D. Ł.. Stwierdził, że celem jego działań nigdy nie było działanie na szkodę spółki (...). Oskarżony wyraził chęć spłacenia całej uzyskanej przez siebie korzyści.

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 09 marca 2017 r. oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu i jednocześnie podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia.

Przesłuchany przed sądem na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. oskarżony Ł. W. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu i ponownie przedstawił cały proces swojego działania, a ponadto odniósł się do wyjaśnień oskarżonego D. Ł.. Ł. W. (1) zaprzeczył, iż miało miejsce spotkanie, na którym D. Ł. wyjaśniał mu mechanizm całego procederu. Dodał, że rzeczywiście przed wystawieniem pierwszej faktury, tj. przed styczniem 2014 r. spotkał się z Ł. na jego telefoniczną prośbę. Oskarżony na spotkanie przybył ze znanym mu inżynierem M. J.. Na spotkaniu omawiana była praca i wynagrodzenie dla M. J.. Oskarżony zeznał, że przedmiot tego spotkania wywołał u niego przekonanie, że D. Ł. rzeczywiście zajmuje się pozyskiwaniem inżyniera do firmy. Oskarżony wyjaśnił, że zakładał, że Ł. działa na zlecenie swojego przełożonego. Kluczowym argumentem dla oskarżonego był zapis w umowie, że usługa zostanie wykonana po podpisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego. Oskarżony podał, że cały proceder trwał dwa lata, a on nie podejmował żadnych działań by go zakończyć. Oskarżony dodał, że w tamtym czasie jego sytuacja materialna była bardzo zła, a za pieniądze uzyskane w ramach wystawionych faktur, wyremontował swoje mieszkanie socjalne.

Po przesłuchaniu oskarżonego Ł. W. (1), oskarżony D. Ł. dodatkowo wyjaśnił, że W. wiedział na czym będzie polegać ich współpraca i że będzie on wykonywał fikcyjny nadzór. Zdaniem D. Ł., Ł. W. (1) wiedział, że są osobami, które skorzystają na tym procederze. Oskarżony W. nie dopytywał go o dodatkowe informacje, nie starał się doprecyzować zaplanowanego działania.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego D. Ł., gdyż są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Oskarżony dokonując przestępstwa na szkodę spółki (...) Sp. z o. o. działał wspólnie z oskarżonym Ł. W. (1). Jako prawdziwe

sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego co do jego znajomości z Ł. W. (1) zawartej kilka lat temu oraz co do okoliczności ich spotkania i późniejszego internetowego kontaktu, na którym ustalany był plan przestępczego procederu. Sąd nie miał również wątpliwości co do faktu zatwierdzania i podpisywania przez oskarżonego protokołów zdawczo-odbiorczych oraz faktur sporządzanych przez oskarżonego Ł. W. (1). Wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. (1) złożone na etapie postępowania przygotowawczego, w których nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, sąd ocenił jako niewiarygodne w zakresie nie przyznania się do winy. Odnośnie składanych wyjaśnień w postępowaniu sądowym, sąd dał natomiast wiarę co do treści tych wyjaśnień, gdyż korespondują one z innymi dowodami w szczególności wyjaśnieniami oskarżonego D. Ł. oraz dokumentami zebranymi w sprawie, stanowiącymi materiał dowodowy. Sąd zatem dał wiarę wyjaśnieniom Ł. W. (1), że podpisał on ze spółką (...) Sp. z o. o. umowy o pełnienie nadzoru budowlanego, od początku wiedząc, że nie będzie spełniać warunków tych umów. Sporządzał niezgodne z prawdą protokoły zdawczo-odbiorcze i wystawiał fałszywe faktury za usługi, których faktycznie nie wykonywał. Następnie od kwot wskazanych w fakturach, pobierał dla siebie określoną część, a pozostałą kwotę przelewał na konto oskarżonego D. Ł.. W zakresie w jakim wyjaśnienia oskarżonego pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego Ł., zdaniem sądu należy je za niewiarygodne, stanowiące realizowaną przez niego linię obrony, mającą na celu umniejszenie jego odpowiedzialności prawnokarnej. W szczególności Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których wskazał, że nie miał świadomości, iż uczestniczy w przestępczym procederze i że uzyskany z niego zysk osiąga w sposób sprzeczny z prawem, szkodząc tym samym spółce (...) Sp. z o. o. Należy jeszcze raz podkreślić, że oskarżony nie kwestionował zawarcia umowy z pokrzywdzoną spółką, jak i sporządzania wynikającej z niej protokołów zdawczo-odbiorczych oraz wystawiania faktur. Opisywał jedynie inaczej stan swojej świadomości i pokrzywdzonej spółki, gdzie według oskarżonego to spółka działała nielegalnie. Taka linia obrony, zmierzająca do uniknięcia lub zmniejszenia odpowiedzialności karnej oraz przyjmowanie roli ofiary w sprawie, umniejsza wiarygodność wyjaśnień Ł. W. (1), zwłaszcza w świetle wyjaśnień oskarżonego D. Ł., który swojej odpowiedzialności w zasadzie nie umniejszał i udzielił istotnych informacji związanych z zarzucanym mu czynem.

Wątpliwości sądu nie budzą zeznania świadków T. R., N. L., P. K., czyli pracowników pokrzywdzonej spółki (...) Sp. z o. o., A. W., kierownika zespołu nadzoru inwestorskiego oraz L. J. K., członka zarządu spółki. Na ich podstawie potwierdzono, że oskarżony D. Ł. był pracownikiem spółki (...) Sp. z o. o., że rzeczywiście pokrzywdzona spółka podpisała umowę o nadzór budowlany i że po jakimś czasie zauważono nieprawidłowości co do wykonywania jej warunków i co do wystawionych w jej ramach faktur.

W ocenie Sądu, mając na względzie złożone wyjaśnienia, poparte w części wyjaśnieniami oskarżonego Ł. W. (2) oraz pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym, nie ma wątpliwości co do winy oskarżonego D. Ł.. Dodać należy, że to on był inicjatorem opisanego postępowania oskarżonych i to pod jego kierunkiem i nadzorem przebiegał cały przestępczy mechanizm. Bezsorna jest zdaniem sądu także wina oskarżonego Ł. W. (1). Od samego początku przestępcze działania opierały się na współpracy oskarżonych. Oskarżony Ł. W. (1) wiedział na czym ma polegać dana współpraca, wiedział, że umowa zawartą między (...) a (...) Sp. z o. o. miała mieć charakter pozorny, gdyż faktycznie nie wykonywał żadnych prac. Oskarżony Ł. W. (1) przyjmował na rachunek bankowy ustaloną kwotę od każdej wystawionej przez niego fikcyjnej faktury. Nie zasługuje na wiarę twierdzenie oskarżonego, że działał w interesie spółki, bo przecież pieniądze, które przekazywał przelewał na konto D. Ł., a nie na konto pokrzywdzonej spółki.

Czyn popełniony przez obydwu oskarżonych wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Przepis ten określa odpowiedzialność za oszustwo, którego istotą jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Motyw działania sprawcy określany jest jako chęć osiągnięcia korzyści majątkowej. Istotą tego przestępstwa jest posłużenie się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który doprowadzić ma pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej. Przepis z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, kierunkowym. Charakterystyczny dla przestępstwa oszustwa zamiar bezpośredni obejmować powinien zarówno cel jak i sposób działania sprawcy, który musi mieć świadomość możliwości uzyskania korzyści majątkowej w wyniku swojego zachowania. Sprawca musi ową korzyść chcieć uzyskać oraz musi chcieć użyć w tym celu określonego sposobu działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt IV KK 192/030).

Czyny przypisane oskarżonym zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – uzyskania przez oskarżonych określonych sum pieniędzy z przelewów dokonanych przez pokrzywdzoną spółkę w ramach sporządzanych przez oskarżonego Ł. W. (1), a zatwierdzanych i podpisywanych przez oskarżonego D. Ł. fałszywych protokołów zdawczo-odbiorczych oraz fikcyjnych faktur, na podstawie których wypłacane zostawały konkretne kwoty wskazane w fakturach. Nie jest przy tym istotne kto i w jakiej części korzyści w istocie osiągnął. Dla wypełnienia tego znamienia ważny jest cel działania sprawców. Wprowadzenie w błąd polegało po pierwsze na zawarciu przez oskarżonego Ł. W. (1), w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (...), dwóch pozornych umów o pełnienie nadzoru inwestorskiego, gdzie z góry wiadome było dla obu oskarżonych, że dane umowy nie zostaną zrealizowane. W ramach tych pozornych umów oskarżeni wprowadzali w błąd pokrzywdzoną spółkę co do wykonywania jej warunków i tak Ł. W. (1) sporządzał nieprawdziwe protokoły zdawczo-odbiorcze, które następnie D. Ł. zatwierdzał i podpisywał nazwiskiem W. oraz wystawiał fałszywe faktury, które D. Ł., jako pracownik pokrzywdzonej spółki, zatwierdzał.

Oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Każdy z oskarżonych obejmował swoim zamiarem cały zespół znamion przestępczego przedsięwzięcia, współdziałając w ramach podziału ról, uzgodnionych i akceptowanych w trakcie dokonywania czynu. Porozumienie oskarżonych wyrażało się w ich świadomym współdziałaniu. Oskarżeni mieli ze sobą stały kontakt. Uzyskana suma pieniędzy za każdą z poszczególnych faktur zrealizowanych przez spółkę (...) Sp. z o. o. była przelewana na konto oskarżonego W., który odliczając sobie wcześniej ustalony między oskarżonymi procent danej kwoty, pozostałą część przelewał na rachunek oskarżonego D. Ł.. Przy ocenie wypełnienia znamion czynów zabronionych nie jest istotne jaką sumę w wyniku podziału zysku uzyskali oskarżeni. Czynności dokonywane przez każdego z oskarżonych były niezbędne do realizacji powziętego zamiaru.

Popelniając przestępstwo na szkodę spółki (...) Sp. z o. o., oskarżeni D. Ł. i Ł. W. (1) doprowadzili ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 311.497,50 zł, co stanowi mienie znacznej wartości w rozumieniu art. 115 § 5 k.k., zgodnie z którym, mieniem jest mienie znacznej wartości, które w chwili popełnienia czyn zabronionego przekracza 200.000 zł. W związku z tym sąd przypisał oskarżonym w tym zakresie dokonanie przestępstwa oszustwa w typie kwalifikowanym, tj. opisanym w art. 294 § k.k.

W ocenie sądu, oskarżony D. Ł. zrealizował również znamiona przestępstwa opisanego w art. 270 § 1 k.k., który penalizuje używanie jako autentycznego dokumentu uprzednio podrobionego. Sporządzone przez oskarżonego Ł. W. (1) protokoły zdawczo-odbiorcze, na podstawie których pokrzywdzona spółka wykonywała przelewy określonych kwot wskazanych w wyżej opisanych fakturach, oskarżony D. Ł. podpisywał nazwiskiem (...), poświadczając w związku z tym nieprawdę co do wykonywania przez oskarżonego W. nadzoru inwestorskiego i tym samym wprowadzając w błąd (...) Sp. z o. o. co do spełniania warunków podpisanych umów. Nie ma żadnych wątpliwości, że działanie oskarżonego D. Ł. motywowane było chęcią uzyskania korzyści majątkowej dla siebie i oskarżonego Ł. W. (1).

Działania oskarżonego Ł. W. (1) należało także uznać za wypełniające znamiona przestępstwa z art. 271 § 3 k.k. Przepis art. 271 § 1 k.k. penalizuje zachowanie funkcjonariusza publicznego lub innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu, która oświadcza w nim nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Na gruncie art. 271 § 1 k.k. przyjmuje się, że innymi osobami uprawnionymi do wystawienia dokumentu są te osoby, które na mocy szczególnej regulacji otrzymują prawo do sporządzania dokumentu, któremu podobnie jak w przypadku funkcjonariuszy, przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Sprawcą tego przestępstwa może być również osoba wystawiająca dokument w imieniu innego podmiotu, który otrzymał taką kompetencje na mocy przepisu prawnego.

W kontekście powyższego stwierdzić należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy przedmiotem wykonawczym omawianego przestępstwa były dokumenty w postaci faktur i protokołów zdawczo-odbiorczych w zakresie fikcyjnego pełnienia nadzoru inwestorskiego wystawione przez oskarżonego. Dokumenty te były nierzetelne. Działanie oskarżonego Ł. W. (1) od początku zakładało poświadczenie nieprawdy w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. Wystawione przez oskarżonego w/w dokumenty, obrazujące rzekome wywiązywanie się z zawartych przez niego umów, spowodowały doprowadzenie spółki (...) Sp. z o. o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 311.497,50 zł, poprzez wypłatę wynagrodzenia z tytułu zawartych z oskarżonym umów. Z uwagi na fakt, że oskarżony Ł. W. (1) od

początku działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, która sprowadzała się do wystawiania fałszywych faktur i protokołów zdawczo-odbiorczych za usługi, które w żadnym stopniu nie zostały przez niego wykonane i w związku z tym przyjmowanie od pokrzywdzonej spółki części kwoty wynikającej ze sporządzanych w/wym. faktur, zastosowanie będzie miała dyspozycja art. 271 § 3 k.k., który to przepis określa typ kwalifikowany przestępstwa przez kierunkowe działanie sprawcy, który działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Z uwagi na fakt, że oskarżeni swoimi działaniami wyczerpali znamiona kilku przestępstw i naruszyli normy zawarte w kilku przepisach prawnych, koniecznym było zakwalifikowanie ich działania w ramach art. 11 § 2 k.k. Mając zaś na uwadze fakt, że te działania podjęte były w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przebiegały w krótkich odstępach czasu, przy wykonywaniu tej samej sposobności i okoliczności, sąd uznał że działali w ramach przestępstwa ciągłego z art. 12 k.k.

Wobec tego, że przepisy kodeksu karnego obowiązujące w dacie popełnienia czynu są względniejsze dla obu oskarżonych, tj. przewidują możliwość warunkowego zawieszenia orzeczonej kary nie przekraczającej 2 lat oraz nie uwzględniają odsetek przy orzeczonym obowiązku naprawienia szkody, sąd skazał ich na moc przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.

Odnosząc się do wymiaru kary, Sąd uwzględnił dyrektywy określone w art. 53 k.k., kierując się głównie tym, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawców, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa jak i zachowanie się po jego popełnieniu, a także mając na uwadze cele wychowawcze jakie spełniać ma orzeczona kara. I tak, Sąd uznał, że stopień szkodliwości czynów, których dopuścili się D. Ł. i Ł. W. (1) należy określić jako znaczny. Przestępstwo, którego dopuścili się oskarżeni jest przestępstwem umyślnym, charakteryzującym się działaniem kierunkowym.

Z drugiej strony jednak, okoliczności, które ocenić można na korzyść oskarżonego, to fakt, że oskarżeni przyznali się do zarzucanych im czynów, wyrazili skruchę, zobowiązali się do naprawienia wyrządzonej szkody spółce (...) Sp. z o. o.

Z racji tego, że oskarżony D. Ł. był inicjatorem przestępczego działania oskarżonych i sprawował on nadzór nad całym jego przebiegiem, w ocenie sądu zasługiwał on na karę wyższą niż oskarżony Ł. W. (1).

Wobec ustalenia, iż czyny przestępcze popełnione przez obu oskarżonych stanowiły dla nich stałe źródło dochodu, sąd stosując art. 65 k.k. wymierzył oskarżonym karę pozbawienia wolności w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Sąd uznał, że oskarżeni, jako osoby uprzednio niekarane, zasługują na zastosowanie wobec nich dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na okres 3 lat dla każdego z nich. Izolowanie oskarżonych od społeczeństwa nie jest zdaniem sądu konieczne ani celowe, a tak ukształtowana kara pozwoli na uzyskanie właściwego oddziaływania zapobiegawczego oraz wychowawczego. Zdaniem sądu, bezwzględna kara pozbawienia wolności byłaby karą zbyt dotkliwą dla oskarżonych.

W celu wychowawczego oddziaływania na oskarżonych i wzmocnienia dolegliwości kary, a przede wszystkim aby zaspokoić interes pokrzywdzonego, sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonych D. Ł. i Ł. W. (1) solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem na rzecz spółki (...) Sp. z o. o.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz § 17 ust. 2 pkt 5 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego Ł. W. (1) wynagrodzenie za obronę z urzędu, wobec oświadczenia obrońcy, iż nie otrzymał zwrotu kosztów obrony.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, uznając że uiszczenie ich byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe, jak również z uwagi na orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w znacznej wysokości.